KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Lutego. — Rok 1849. Niedziela. № 47. Jutro, ŚŚ. Gabina Kapł: i Mansweta B.

Dziś, jutro i pojutrze, na cześć N. SAKRAMENTU, odprawiać się będzie 40-godzinne Nabożeństwo, w Kościołach: Śgo Krzyża, Śgo DUCHA (Po-paulińskim), i PP. *Sakramentek*.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Król: Polskiego. *Warszawa, dnia 1go (13) Lutego 1849 roku.* — I. Przez Rozkazy Jego Cesarskiej MOŚCI do Zarządu Cywilnego. *W Petersburgu d. 14 Stycznia 1849 r.* Posunięci za wysługę lat: Z Radców Dworu na Radców Kolegjalnych: Pomocnik Starszego Urzędnika Kancelarji J. C. Mości Sekretarjatu Stanu Królestwa Pols:, *Raselli*, ze starszeństwem od dnia 31 Grud: 1848 r. Z Asesorów Koleg: na Radców Dworu: Pełniący obow: Radcy Rządu Guber: Augustowskiego, *Stempkowski;* Naczelnik Ptu Lubelskiego, *Buczyński*, i Pomocnik Administratora Xztwa Łowickiego, *Wojciechowski*, ze starszeństwem: *Stempkowski* od 7 Maja 1836, *Buczyński* od 30go, *Wojciechowski* od 31 Gru: 1847 r. Z Radców Honorowych na Asesorów Kolegjalnych: Naczelny Sekretarz Ogólnego Zebrania Warszawskich Departa: Rządzącego Senatu, *Przybylski;* Młodszy Pomocnik Naczelnika Wydz: Kancel: Przybo: Namiestnika, *Kujawski*, i b. Sekretarz 1ej kl: Komisji Rzą: Spraw Wew: i Duch:, obecnie zostający w Komisji Śledczej ustanowionej przy Namiestniku, *Głowacki*, ze starszeństwem: *Głowacki* od 31 Gru: 1837 r., *Przybylski* od 5 Paźdz: 1845, *Kujawski* od 12 Czer: 1848 r. Na Radców Honorowych: Pełniący obow: Lekarza m. Pilicy, Lekarz 2go Okręgu *Kostecki*, ze starszeństwem od 2 Maja 1843 r. Z Sekretarzy Kolegjalnych: Sekretarz Kancel: Warszaws: Wojen: Jenerał - Gubernatora, *Chrzanowski*, i Dziennikarz *Terechow;* Pomocnik Naczelnika Ptu Lubel:, *Prokopowicz*, i Asesor Weterynarji Urzędu Lekarskiego Gub: Płoc: i Augustow: *Wiszowaty*, ze starszeństwem: *Wiszowaty* od 16 Stycz:, *Chrzanowski* od 7 Wrze: 1845 r., *Prokopowicz* od 3 Stycz:, *Terechow* od 2 Maja 1848 r. Z Sekretarzy Gubernjalnych na Sekretarzy Kolegjalnych: Sekretarz 3ej kl: w Komisji Rząd: Spraw Wewn: i Duch:, *Wojewódzki;* Adjunkt Rządu Gubernjalnego Lubelskiego, *Biernacki;* Urzędnik do pisma w Kancel: Przyboc: Namiestnika, *Biliński*, i Urzędnik w Komisji Najwyżej ustanowionej do rewizji i ułożenia praw, 12ej kl:, *Piotrowski*, ze starszeństwem: *Biernacki* od 15 Lut: 1847, *Biliński* od 8, *Wojewódzki* od 18 Czer:, *Piotrowski* od 16 Gru: 1848 r. Z Regestratorów Kollegjalnych na Sekretarzy Gubernjalnych: Urzędnik do pisma w Kancelarji Przybocznej Namiestnika *Lubomudrow*, i p. o. Lekarza Weterynarji m. Suwałk i Gub: Augustow:, *Moretti*, ze starszeństwem: *Lubomudrow* od 4 Czerwca, *Moretti* od 25 Paźdz: 1848 r. Na Regestratorów Kolegjalnych: zamieszczeni w liczbie Urzędników do pisma w Kancelarji Przyboc: Namiestnika, *Cielecki* i *Chaniewski*, ze starszeństwem: *Cielecki* od 25 Czerwca, *Chaniewski* od 15 Wrześ: 1847 r.— II. Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa. Mianowany: Sekretarz Wydz: Stada Rządowego koni w Janowie, Michał *Welinowicz*, p. o. Naczelnika Kancelarji tegoż Wydziału. Uwolniony od służby: Na własną prośbę, Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Namiestniku, Szambelan Dworu J. C. Mości, Asesor Koleg: Hr: Bolesław *Potocki*. Otrzymuje urlop: Urzędnik do pisma w Kancelarji Przyboc: Namiestnika, Sekretarz Koleg: Konstanty *Witte*, do m. Poniewieża w Gub: Kowieńskiej, na dni 28, dla załatwienia interesów familijnych. (Dalszy ciąg nastąpi).

Rząd Gubernjalny Warszawski.— W skutek reskryptu Komisji Rząd: Przych: i Skarbu z dnia 19/31 Stycznia 1849 r., podaje do powszechnej wiadomości, że jeżeliby kto z uskuteczniających w r. 1848 dostawy produktów na potrzeby wojska, z powodu niezgłoszenia się z kwitami magazynowemi, dotychczas zaspokojony niebył, winien takowe kwity przy stosownem podaniu przesłać Rządowi Gubernjalnemu, najdalej do dnia 3/15 Kwiet r. b.; w przeciwnym bowiem, razie prawo do wszelkiego za takowe wynagrodzenia utraci; toż samo rozumie się i o świadectwach na połowiczną należność z dostaw, już przez Rząd Gubernjalny wydanych.— Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu, J. *Łaszczyński*. Nacz: Kanc:, *Maruszewski*.

Wczoraj JOO. Xztwo Jchmość Namiestnikostwo, dawali wieczór w mniejszym apartamencie zamkowym. Liczne i świetne grono osób znakomitych płci obiej napełniało salony. Wspaniałe oświetlenie sali balowej, uroczy orszak płci pięknej, ozdobne i wykwintne tualety Dam, łączyły się społem w obrazie tej zabawy, ożywionej i przedłużanej wznawianemi ciągle tańcami. Ku schyłkowi zabawy, była wieczerza przy bufetach.

Onegdaj wieczorem w Kaplicy Prawosławnej Zamkowej, w obec znakomitych osób, odbył się obrzęd zaślubin W. Wiktora *Guizetti*, Adjutanta JW. Jenerała-Lejtnanta *Freytaga*, Jenerała Kwatermistrza armji czynnej, z Panną Olgą *Wassiliew*, krewną W. z Engelhardtow *Olchin*, Małżonki W. Mikołaja *Olchin*, Kamerjunkra Dworu J. C. K. Mości. JW.JX. Prałat *Czerniawski*, Kapelan Naczelny armji czynnej, pobłogosławił ten związek i przyjął śluby Nowożeńców.

Na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsz:, otworzoną została pod Nr 1283 przy ul: Nowy Świat, Szkoła Elementarna prywatna męzka, przez P. Stanisława *Grodzkiego*, utrzymywana.

Sprawozdanie z działań Rady Szczegółowej Opiekuńczej Warszawskiego Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci, za czas od dnia 1go Stycznia 1845 *roku, do dnia* 31*go Grudnia* 1848 *roku.*— W celu poprawy dzieci złych skłonności, opuszczonych od rodziny i szybkim krokiem po drodze zepsucia i występku do zguby dążących, zaprowadzony został w Warszawie w roku 1830 *Instytut*, pod nazwą *Moralnie Zaniedbanych Dzieci*. Z początku, jak w każdem nowem przedsięwzięciu, Instytut ten, napotkał rozliczne trudności, a dla braku dostatecznych funduszów, w r. 1831 zwinięty został. Dopiero od Stycznia 1835 r. przywrócony i umieszczony był za Wolskiemi rogatkami w połączeniu z domem przytułku i pracy; w r. zaś 1845 otrzymał oddzielną Radę Opiekuńczą i urządzony w domu Nro 2874, zwanym Ordynacki, zajmował go do połowy 1848 r., zkąd przeniesiony został tymczasowo do *Mokotowa*, gdzie do dziś dnia mieści się w najętym lokalu. W zakładzie tym wychowańcy uczą się: Religji, czytać, pisać, rachować, początków jeografji, rysunków linearnych, a obok tego nabywają niektóre wiadomości i objaśnienia, jakie niezbędnie człowiekowi w praktycznem życiu są potrzebne; głównie zaś zwróconą jest uwaga na moralne ich postępowanie i wykorzenienie szkodliwych nałogów. Prócz tego uczą się szewctwa, krawiectwa, ogrodnictwa, a dla nabycia zręcznego ruchu i rozwinięcia sił fizycznych, gimnastyki. Z krawiectwa i szewctwa Instytut odnosi znaczne korzyści, wychowańcy bowiem własnemi rękami odzież i obuwie dla siebie wyrabiają; z ogrodu ma pomoc w żywności, a tak, wychowańcy wzrastając w nauce, cnocie i religji, pracują cicho i pilnie około własnych swych potrzeb. Od początku r. 1845, do końca r. 1848, Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, trudnił się wychowaniem 235 chłopców, a mianowicie:

W Roku	Było wychowańców	Z tych oddano do rzemiosł i do służby												
		do Szewca	do Krawca	do Iglarza	do Bednar:	do Powroźnika	do Służby	Razem	Uciekło	Umarło	Pozostało	W miejsce ubyłych w ciągu r. przyjęto	Powtórnie na poprawę oddano	Przeto miało w Instyt: przytułek
1845	28	1	2	2	1	1	1	8	5	1	14	14	5	47
6	32	3	2	2	2	2	2	13	4	2	13	19	3	54
7	38	4	3	3	1	2	1	13	2	3	19	19	2	59
8	50	6	2	4	3	4	1	20	1	4	25	25	—	75
Łącznie		14	9	11	7	9	5	54	11	10	71	77	10	235

Powyższy ruch ludności młodzieży podejmowanej przez Instytut, daje następujące główniejsze wynikłości: 1) Liczba chłopców przybywających do Instytutu, zwiększała się z każdym rokiem, i w czwartym roku zarządu Instytutu przez teraźniejszą Radę Szczegółową, liczba ta prawie podwojoną została. Gdyby fundusze odpowiadały objawiającym się potrzebom, przyrost ten byłby znacznie większy. Brak funduszów był przyczyną, że Rada Szczegó: niejednokrotnie zniewoloną była odmawiać przyjęcia do Instytutu, i w tej mierze zapewniała pierwszeństwo tym z chłopców, którzy daleko postąpili na drodze zepsucia, których złe skłonności i nałogi domowem karceniem wykorzenionemi być nie mogły. 2) Liczba chłopców oddanych do rzemiosł i służby, wzrastała corocznie i względem ogólnej ludności, zmniejszonej liczbą wychowańców pozostałych w Instytucie, daje stosunek jak 1 do 3,4. 3) Przeciwnie wypadki zbiegostwa z Instytutu, zmniejszają się z każdym rokiem, a co najgłówniejsza, co najdowodniej świadczy o gruntowności moralnej poprawy młodych ofiar zepsucia, to, że powtórnie weszło do Instytutu jako niedostatecznie poprawionych w pierwszym z 4ch lat chłopców 5; w drugim 3ch; w trzecim 2ch; w 4tym *żadnego*. 4) Stosunek śmiertelności w Instytucie doświadczonej w ciągu lat 4ch, był jak 1 do 23. Śmierć najczęściej trafiała chłopców w pierwszych dniach pobytu ich w zakładzie, tych mianowicie, którzy przebyli niedostatek i nędzę za obrębem Instytutu i z zarodami ciężkich chorób zwłaszcza skrofulicznych i piersiowych, weszli do zakładu. Ogólna liczba wychowańców z lat 4ch przebyła dni 57,332, w przecięciu więc dzienna ludność wynosiła głów 39,2. Obecnie utrzymuje Instytut 50 chłopców. Jedyny zakładowy kapitał Instytutu, pochodzący z darów dobroczynnych, stanowi summa Rsr. 11,360 k. 18½. Kapitał ten umieszczony jest jak następuje: na hipotece nieruchomości prywatnych rsr. 7,805 k. 20. wBankuPolskim rs.1,554 k. 98½, wObligachSkarbowych rs.2,000; Łącznie jak wyżej rs. 11,360 k. 18½. Na utrzymanie rzeczonego Instytutu w r. 1848, wydatkowano kwotę rsr. 3240 k. 72½. Na pokrycie powyższego wydatku użyto fundusze z następujących źródeł pochodzące: *a*) procenta od kapitałów rs. 546 k. 63½, *b*) dochód z nieruchomości rs. 39; *c*) zasiłek od Rządu rs. 400; *d*) zasiłek od Rady Głównej pochodzący z kwesty i dopłat 5ciogroszowych od widowisk rs. 521 k. 45; *e*) z ofiar dobroczynnych rs. 1410 k. 6½; *f*) z opłat wnoszonych przez rodziców i opiekunów oddających dzieci do Instytutu rs. 66 k. 30; *g*) ze sprzedaży przedmiotów wyrobionych w Instytucie rs. 83 k. 31½; *h*) z remanentu i zaległości poborowych po koniec r. 1847 obliczonych, rs. 331 kop. 56½; łącznie rs. 3,398 k. 33. Ponieważ wydatki czyniły rs. 3,240 k. 72½; zatem rs. 157 k. 60½ pozostało w kassie Instytutu na rok 1849.— Utrzymanie jednego wychowańca z ubiorem, nauką i stosownym dozorem, wynosiło w przecięciu rocznie rs. 62 k. 57; dziennie zaś kopiejek 17,17, to jest: na żywność 6,40; na lekarstwa 0,13; na inne potrzeby 10,64; łącznie jak wyżej 17,17.— Pomimo tak szczupłe dochody, Instytut rozwija coraz więcej swą działalność, z tem przekonaniem, że zwrócenie na drogę cnoty i pracy pozostawionych bez opieki i przytułku sierot, jest wielką dla społeczności zdobyczą; i z chlubą dziś wyznać może, że wielu z wychowańców wykształcił już na poczciwych i czynnych majstrów, a wielu jako uczniów i czeladników, zarabiają przyzwoicie na swoje utrzymanie.— Pozostaje jeszcze w Instytucie wiele do zrobienia, jesteśmy o tem mocno przekonani, lecz to trzeba zostawić czasowi i dobroczynnej pomocy, jaką zakład ten od Publiczności zawsze doznaje. Rada Opiekuńcza nie szczędzi z swej strony pracy i starań, a osiągnięta poprawa moralna Jej wychowańców, będzie zawsze najmilszą dla niej nagrodą.— Opiekun Prezydujący, *Fraenkel.*

***Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.*— Z powodu kilko-dniowej odwilży, wzywa PP. Właścicieli i Rządców domów, ażeby polecili stróżom lody z ulic wyrąbać, i takowe na kupy złożyć; wywiezienie których straż ogniowa ma sobie poleconem.**

Za duszę ś. p. Eleonory *Hempel*, Panny, w d. 4 Listopada r. z. zmarłej, jako w rocznicę Jej Imienin, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, jutro o godz: 11ej rano; na które Siostra Nieboszczki wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.— *W. G.*

Za pokój duszy zmarłego w dniu 30 z. m. ś. p. Józefa *Rudnickiego*, Majora 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, odprawionem zostanie pojutrze o godz: 10ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo; na które Krewnych, Przyjaciół i Oficerów pomienionego Okręgu zaprasza.— *K. Kr.*

(A. n.) Pierwej czy później, każdy człowiek musi umrzeć. Nieodwrotnem jest jego przeznaczeniem uderzyć czołem o zimny piasek mogiły, zmięszać swe ciało z prochem ziemi, duchem ulecieć na łono BOGA,

zostawić po sobie w spomnienie. Szczęśliwy! po którym wspomnienie wyciśnie łzy boleści, żalu. a światu przekaże cnoty godne do naśladowania. Takiego to wspomnienia, sprawami swego żywota, dosłużył się w ziemskiem pielgrzymstwie ś. p. Jan *Żarnowski*, b. Inspektor Komory Celnej Warsz:. zaszczycony Orderem Śgo Stanisława, a przed kilką miesiącami w 56 roku życia zmarły. Z dziecinnych lat jeszcze pojąwszy duszą i sercem, najpierwsze przykazania Ś. Religji, przez całe życie nie przestał czcić BOGA, i kochać swych bliźnich; a opierając sprawy swego życia na tych dwóch głównych zasadach, jak na gruntownych opokach, w długoletniej służbie Rządowej, zawsze był prawym i gorliwym Urzędnikiem, opiekującym się tymi, którym los pozwolił zostawać pod jego zwierzchnictwem. Gdy zaś styrany wiekiem i pracą, zapragnął domowego spokoju i korzystał z owoców wysłużonej emerytury, powołanym został na Sędziego Pokoju Okr: i M. Warsz: Wydz: IIIgo. I tu ś. p Jan *Żarnowski*, nie zawiódł położonego w nim zaufania. Zawsze odznaczający się religją, cnotą, sprawiedliwością, jak w jednym tak i w drugim zawodzie, zjednał sobie licznych Przyjaciół, którzy w smutnym dniu żałoby, biegli w zapędy, aby w ubogiej Świątyni XX. *Kapucynów*, w pośród dnia kirem wysłanej, a tysiącem jarzących świateł oświetlonej, ostatni hołd złożyć prochom jego, spoczywającym na wspaniałym katafalku, nad któremi wznosiły się grobowe śpiewy Kapłanów, i lały się obfite łzy boleści i żalu osieroconego potomstwa. Smutny zaiste był to obraz, kiedy dwie Córki, wraz z swymi Mężami, przodkując dalszemu rodzeństwu, łzami i bolesnem westchnieniem, zdawało się, że chciały wskrzesić życie zmarłego Ojca. O długo w twych sercach czcigodna Rodzino zostanie gorycz po skonie waszego Ojca, po którym odziedziczyliście cnoty, od lat dziecinnych w serca wasze przez niego zaszczepiane. Te cnoty odrodziły go w sprawach waszego życia i odrodzą go w życiu jego wnuków. Nie płaczcie! będzie żył życiem waszem i życiem waszych dzieci, a życie to będzie najpiękniejszym i najtrwalszym dla niego pomnikiem. Pokój jego Duszy! — *E. G.*

Katarzyna *Żuberek*, lat 69 licząca, wyrobnica we wsi *Strobinie*, Pcie Wieluńskim zamieszkała, prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 24 Stycz: (5 Lutego) 1848 r, oprócz kary, za nieprawne leczenie, na odesłanie pod dozor policji przez lat 2 skazaną została.

Zawiadamia się interesowanych, że akta Patrona przy Tryb: Cywil: w Radomiu, Łukasza *Pióro*, złożone są u Leona *Romanowskiego*, Patrona przy tymże Trybunale, po które interesowani zgłosić się mogą.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od Anielci B, zł. 4. dla Kaleki w domu Elerta.

Wczoraj przyniesiono do Drukarni Kurjera żywego motylka. Jest to *Motyl pokrzywnik pospolity* (Papilio urticae), zwykle przez młodzież *Fuxem małym* nazywany. Motyle tego rodzaju, często trętwieją na zimę, a z wczesną wiosną wylatują dość nieroztropnie, bo dla nich jeszcze w naturze pożywienia niema. Ciekawi mogą widzieć tego motylka w Drukarni Kurjera.

(A. n.) W zeszły tłusty Czwartek, wstąpiwszy około godz:6ej wieczorem do Cukierni P. W. *Klopferta* przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 411, dla posilenia się, zastałem w Cukierni i stancji dla gości przeznaczonej, wielką ciżbę i mnóstwo gości, z których jedni odbierali duże pak i napełnione pączkami, drudzy takowe apetycznie pożywali, a inni jeszcze ustawicznie o podawanie im spiesznie pączków upominali się, tak, że sam Gospodarz z sześciu swemi pomocnikami zaledwie rady dać mogli. Przypatrywałem się tej niezmniejszającej się ciżbie po *pączki* i o *pączki*, przeszło dobrą godzinę, z podziwieniem i z wielkiem zadowoleniem, a kazawszy sobie także podać kilka pączków z przewybornego aromatycznego smaku, z pulchności i z wielkości tychże poznałem, że Publiczność słusznie pospiesza po takowe, gdyż *pączki* P. Klopferta różnego gatunku i pączowe pączki, słusznie z wszelkiego względu zalecone i pochwalone być mogą, co niniejszem publicznie uczynić ośmielam się, a to w celu zalecenia onychże wszystkim chcącym się uraczyć w *Ostatki*. — A. *Grucki*.

Tygodnika Rolniczo-Technologicznego Nr 8 wyszedł z druku, i obejmuje między innemi artykułami: Jedyny środek podźwignienia rolnictwa skutkiem wypłonienia ziemi podupadłego. Wypadki doświadczeń, czynionych celem wykrycia, która z roślin bulbiastych na paszę używanych, jest do tego najzdatniejszą. Doświadczenie z samowolnie rozegrzaną paszą. Lekarstwo na motylice owiec, na kolki u koni, na mleko sine, żółte lub ceglaste dawane przez krowy, etc.

Utrzymuje się od dawna między podeszłemi gospodyniami mniemanie, że kiedy w *Tłusty Czwartek* udają się *pączki*, wówczas i rozwijanie się prawdziwych pączków i wiosny, nie jest dalekiem. Ta pomyślność w gospodarstwie (udanie się pączków), ma być zarazem i skazówką urodzajów tegoletnich, które tym są obfitsze i korzystniejsze, im szczęśliwszą była fabrykacja wspomniona. Ponieważ z zebranych w ciągu 3ch dni ubiegłych wiadomości, nabieramy przekonania, że *ex re* pączków, żadna z zacnych Dam i Panien przyrządzających takowe, nie miała umartwienia, możemy wnosić, że i urodzaj lata 1849 r. będzie zadowalający.

Mniej waloru u ludzi mają resztki i ostatki, ale z karnawałowemi *ostatkami*, rzeczy się mają inaczej. Szczególny bo też mają urok te ostatnie wyskoki niewinnego szału, który wkrótce ma utonąć w odmętach żuru i grochówki z wyzinką. Karnawał idzie aż do upadłego, póki nie zatańcuje *ryba z rakiem*, a raczej w braku tego ostatniego, sztokfisz ze śledziem a pietruszka z pasternakiem. Owoż w przewidzeniu posępnej alternatywy postu, niemasz prawie domu w Warszawie, w któ-

rym by się nie bawiono w ostatki. Wszystkie kontrabasy, skrzypce, talenta i talencikifortepjanowe, wszystko to wzięte jest w rekwizycję, aby utorować wesołym tanom, które nieraz do białego dnia się przeciągają. W obec tak powszechnego festynu niewolno Kurjerkowi pozostać obojętnym świadkiem, i dla tego jako wiernemu słudze Publiczności, życzyć mu wypada:

Rodowi Panien całemu
Którym wiek służy po temu,
By uniknąć klocka, łatki,
Zamęścia w same *ostatki*.
A wszystkich sług faraona,
Tracących mienie, dostatki
Niech żądza niepowściągniona,
Ominie chociaż w *ostatki*.
Jeżeli są, *nota bene*,
Swarliwe jakie Mężatki,
Niech porzucą zrzędną wenę
Przynajmniej teraz w *ostatki*.
Zresztą wszystkie złe przywary
I wszystkie lichwiarskie gratki
Niechaj zniką jak przez czary,
Naostatek w te *ostatki*.—

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 kop. 95, pszenicy rs. 3 k. 99, jęczm: rs. 1 k. 76½, owsa rs. 1 k. 32½, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 10 do rs. 4, parokonną od rs. 3 k. 75 do rs. 6, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 5 do rs. 2, kartofli korzec kop. 95, okowity garniec k. 81½, szumówki kop: 48. (G. P.)

W tych dniach wyszła nowa Polka pod tyt: *Kamilla*, skomponowana przez A. *Weiss*, i jest do nabycia w Składach muzycznych PP. *Spiessa* i *Sennewalda*.

Wczoraj dane były: w Resursie Kupieckiej, herbata tańcująca, a w Resursie Nowej, wieczór tańcujący. W obu tych miejscach zebrani Członkowie i ich Rodziny, przepędzili na zabawie kilka przyjemnych godzin. Orkiestra *Sturma* w pierwszej, a *Kurzątkowskiego* w drugiej, towarzyszyły tańcom; i tu i tam płeć piękna odznaczała się i wdziękami i gustownością stroju.

O postępie cholery od czasu okazania się tej epidemji w Król: Pols:, to jest od d. 21 Lipca (3 Sierp:) r. z. do d. 4/16 b. m., otrzymano następujące wiadomości:

	zacho:,	wyz:,	um:,	poz:
w Gub: Lubelskiej . . .	16,272,	9324,	6948,	—.
ditto Radomskiej . .	6,301,	2994,	3301,	6.
ditto Płockiej	7,716,	3484,	4232,	—.
ditto Augustowskiej .	8,123,	5304,	2798,	21.
ditto Warszawskiej .	12,438,	5986,	6436,	16.
W m. *Warszawie* . .	4,141,	2484,	1656,	1.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po Balecie *Dwaj Złodzieje*, przywołani: JPani *Turczynowicz*, oraz JPP. *Krzesiński* i *Popiel*.

Z Petersburga. — N. PAN, 26go Stycz: v. s. najwyżej rozkazać raczył: uwolnionym na zasadzie rozporządzenia z 26go Sierpnia z. r., za urlopem do 1go Marca r. b. z wojsk czynnych, osobom niższych stopni a z tymczasowo rozpuszczonych szwadronów, jakoteż baterji rezerwowych i zapasowych, Sztabs i Ober oficerom, oraz wojskowym niższych stopni, przedłużyć urlop do dalszego rozkazu.— N. PAN ozdobić raczył orderem Sgo Jerzego 4ej kl:, za wysługę lat 25 w stopniach oficerskich, w liczbie innych, Podpułkowników: Andrzeja *Hołowińskiego*, z pułku Noworossyjskiego dragonów; Piotra *Kuncewicza*, z pułku Dagestańskiego piechoty; Barona Teodora *Bilskiego*, z pułku Rewelskiego piechoty; Harasyma *Hulewicza*, z pułku Żytomierskiego piechoty; i Pawła *Ilnickiego*, Dowódcę baterji Nr 2, w 16ej brygadzie artylerji. — Panna Paulina *Łanskoy*, córka zmarłego Radcy Tajnego Stefana *Łanskoy*, rozstała się z tym światem. — Umarł w *Petersburgu* Rz: R. Tajny Piotr *Poletika*.— W Petersburgu istnieje od r. 1816, czyli od lat 32, Towarzystwo filantropijne. Towarzystwo to ma pod swoją wiedzą: 1) Komitet lekarsko-filantropijny, którego obowiązkiem jest udzielać pomoc bezpłatną ubogim. 2) Komitet opieki ubogich, pod kierunkiem którego znajduje się 5 szkół wychowania dziewcząt. 3) Stowarzyszenie przeznaczone do czuwania nad dziećmi ubogiemi klassy niższej. 4) Instytut ociemniałych. 5) Dom wychowania dzieci ubogich. 6) Zakład *Iwanowa* dla drobnych dziateczek płci obiej. 7) Dom przytułku ubogich, z szpitalem. 8) Dom przytułku *Iwanowa*, dla kobiet podeszłych. 9) Zakład dobroczynności *Orłowa-Nowosilcowa*. Nadto komitety ubogich w *Moskwie*, *Kazaniu*, *Woroneżu*, *Ufie*, *Słucku* i stowarzyszenie Dam w *Kałudze*. Towarzystwo miało w r. 1847 pozostałości z r. 1846 rs. 397,486 k. 6. W ciągu roku 1847 dochodu rs. 102,279, z których rs. 42,823 k. 87 z Gabinetu Cesarskiego, a rs. 15,573 k. 85 z hojności NN. PAŃSTWA i Rodziny Cesarskiej. Wydatki wynosiły rs. 91,320 kop. 88. Pozostałość na r. 1848 rs. 408,444 k. 20½.

Z Moskwy. — Kiedy pierwsza Sala Ochrony otworzoną została w tej stolicy, N. PAN przeznaczyć raczył na utrzymanie zakładów rzeczonych, summę r. as. 10,000 co rok, a nadto dozwolił urządzać każdego roku loterję fantową, na korzyść tych zakładów. — Teraz znajduje w *Moskwie* 9 Sal Ochron, w których mają schronienie 900 dzieci płci obiej. Utrzymanie tych zakładów kosztuje 60,000 r. as: rocznie, z których 50,000 r. as: wpływa z hojnych ofiar Rodziny Cesarskiej i z loterji fantowych z dobroczynności publicznej.

Anglja. — Izba wyższa 9go b. m. przyjęła wniosek Lorda *Lansdowne*, aby zrewidowano prawo o ubogich. Izba niższa tegoż dnia większością głosów 275 przeciw 83, zarządziła powtórne odczytanie wniosku o dalszem zawieszeniu *habeas corpus* w Irlandji. — Zawiadomiono urzędownie, iż deputacje życzące przedstawić adresa Królowej lub Xciu *Albertowi*, nie mogą składać się więcej, jak z 4ch osób. — W *Bolton* obrano członkiem Parlamentu, Pana *Walmsley*, stronnika pla-

nów finansowych. — Gazeta nadworna donosi urzędownie o mianowaniu Sir Edmunda *Lyons* Posłem w Szwajcarji; Pana *Wyse*, Posłem w *Atenach*, i Pana *Anderson*, Gubernatorem wyspy *Mauritius*. — W *Nowym Jorku* czeka 40 statków z 2000 podróżnemi, aby w sposobnej chwili odpłynąć do Kalifornji drogą w około przylądka *Horn;* znaczna liczba podróżnych uda się drogą lądową przez międzymorze *Panama*. W *Nowym Jorku* piekarze nie mogą nastarczyć potrzebnej ilości sucharów dla okrętów. Droga z tego miasta do *San Francisco* w około przylądka *Horn*, wynosi 17,000 mil ang:, przez międzymorze *Panama* 5800 mil, przez *Tehuantepec* 4660 mil ang:, lecz ostatnia droga jest bardziej utrudzającą, niż przez międzymorze *Panama*. Z wysp Sandwiszskich w ciągu 2ch miesięcy, odpłynęło 15 statków z osadnikami do Kalifornji.

Austrja. — Cholera występuje w *Wiedniu* w charakterze bardzo łagodnym. — W skutek rozporządzenia Gubernatora *Welden*, gwardja municypalna w *Wiedniu* składać się będzie z 400 piechoty i 50 jazdy. — Serby odnieśli zwycięztwo pod *Szenta* (Szyntawą), gdzie 1000 Magyarów poległo. — Feldmarszałek Porucznik *Hartlieb* mianowany Komendantem w *Laibach* (Lublanie), a Feldmarszałek Porucznik *Dahlen*, Tajnym Radcą. — 22gi buletyn armji donosi o otoczeniu rokoszan w Komitacie *Zips* (Spiżowskim). Gęsta kra na rzece *Cisa* przeszkadzając rzuceniu mostu pod *Tokajem* i *Szolnok*, utrudziła pochód oddziałów 1go korpusu. Rokoszanie korzystając z tej okoliczności, po bezskutecznem zamachu na *Arad*, zwrócili się do Ziemi Siedmiogrodzkiej, gdzie ich attak na *Hermansztadt*, został dzielnie odparty przez Jenerała *Puchner*. Inny oddział rokoszan zmierzający z *Groswardein* (Wielkiego Waradynu) ku *Klausenburg* (Kołoszwar), celem obsadzenia *Mühlenbach* (Szebiszy), zastanie tamże 3000 Rumanów pod dowództwem Kapitana *Czernoevich*, dostatecznych do bronienia tego posterunku. Zamek *Deva* także mocno jest obsadzony. Tymczasem Baron *Rukawina* Jenerał komenderujący w Banacie, uorganizował korpus przeznaczony do pochodu z doliny *Marosz* ku Ziemi Siedmiogrodzkiej. Twierdza *Esseg* (Osiek) ze wszech stron otoczona wojskiem, podług ostatniego rapportu Jenerała *Nugent*, blizką była kapitulacji. Serby wycięli Magyarów, którzy od strony *Mohacz* (Muchacza) przeprawili się przez *Dunaj*. Dywizja Jenerała *Simonicz* po zdobyciu *Leopoldsztadt*, otrzymała rozkaz attakować *Komorn;* w pierwszej utarczce pod tą fortecą pojmano 96 żołnierzy *honved* (pospolitego ruszenia), a znaczna liczba nieprzyjaciół poległa. — Baron *Jellachich* 9go b. m. bawił jeszcze w *Peszcie*. — Patryarcha serbski zwiedza teraz w Banacie miejsca, z których Magyarów wyparto; lud wita go wszędzie z zapałem. — Podług wiadomości z *Debreczyna*, zabrakło Węgrom amunicji i zapasów wojennych. — Wilhelm Franciszek *Sendeszky*, rodem z *Wiednia*, 16 lat mający, za obelgi przeciw znakomitym osobom wojskowym, przez wzgląd na jego wiek młodociany, został skazany na areszt 3-tygodniowy. — Miasta *Schemnitz* (Szczawnica) i *Belabanya*, przysłały deputacje z wynurzeniem uległości Cesarzowi.

Belgja. — Gazeta *Indépendance* oznajmia blizkie rozpoczęcie narad bruxelskiego kongresu. Pełnomocnik austr: Hrabia *Colloredo* przed przyjazdem z Londynu, przedstawi jeszcze Królowej *Wiktorji* swoje listy wierzytelne. P. *Gabriac* towarzyszy jako Sekretarz Posłowi francuzkiemu Panu *Lagrenée*.

Francja. — Posłowie ang: i francuzki przy kongresie bruxelskim, PP. *Ellis* i *Lagrenée* 11go b. m. wyjechali do *Bruxelli;* za niemi uda się pełnomocnik sardyński Margrabia *Ricci*. Pełnomocnik austr: Hrabia *Colloredo*, bawiący w *Londynie*, spodziewany był na kongresie około 15go b. m. — O domu handlowym *Baring* w Londynie, o którym poprzednio już głoszono, że ofiarował Francji pożyczkę 300 miljonów, wznowiono wieść, że ofiarował obecnemu rządowi pożyczkę 500 miljonów, czemu jednak gazeta *Patrie* zaprzecza. — P. *Lamartine* nie tylko przy wniosku Pana *Rateau*, ale także przy wniosku Pana *Oudinot*, głosował za polityką ministerstwa; podobnież odłączyli się od stronników lewego krańca Deputowani: *Cormenin*, *Barthélémy St. Hilaire*, *Pagnerre*, *Bixio*, *Fartoul* i *Altaroche*. — P. *Garnier-Pages* członek rządu tymczasowego po wypadkach lutowych, zostaje teraz na kuracji w domu obłąkanych w blizkości *Paryża*. — Ministerstwo rozkazało, aby przewodniczący w stowarzyszeniu niemieckiem: Herman *Ewerbeck*, Sebastjan *Seiler*, Moses *Hess* i inni, w przeciągu 24ch godzin opuścili *Paryż*, i w jak najkrótszym czasie Francję, w przeciwnym razie zagrożono im wytransportowaniem. — Z kancelarji Prezydenta Rzeczypospolitej, uwolniono ze służby 4ch Naczelników, 4ch Podnaczelników i 10ciu Pisarzy; szczupłość dochodów Prezydenta jest tego przyczyną. — Członkowie najwyższego Trybunału udadzą się w tych dniach do *Bourges*, gdzie proces więźniów majowych potrwa około 2 tygodnie. — Z granicy hiszp: donoszą o 2-krotnem zranieniu *Kabrery* w głowę, i o jego przybyciu do Francji 31go z. m. — Znaczna liczba Reprezentantów podała się do urlopu. — Minister oświecenia P. *Falloux* wyjechał do departamentu *Maine* i *Loary*, do swego chorego ojca; zastępuje go P. *Buffet*, Minister rolnictwa i handlu. — Rząd sardyński przysłał do *Paryża* Pana *Magnetto*, celem ułożenia nowego układu pocztowego. — Arcy-Biskup *Tuluzy* z powodu podeszłego wieku, wynurzył życzenie, aby mu dodano Koadjutora; na ten stopień ma być mianowany X. *Miolland* Biskup w Amiens. — Baron *Gross*, któremu P. *Guizot* powierzył misję do *La Platy*, mianowany został Posłem francuzkim w *Hanowerze*. — Autor niemiecki Henryk *Heine*, choruje w *Paryżu* na suchoty kości pacierzowej.

Hiszpanja. — W miejsce Ministra prac publicznych Pana *Bravo Murillo*, P. *Moron* ma być mianowany.

Niemcy. — Na cześć Xięcia *Adalberta* pruskiego, który opuszcza swoje stanowisko (w komitecie marynarki) w *Frankforcie n. M.*, 12go b. m. odbyła się tamże parada wojskowa, przy której okoliczności Xiążę pożegnał się z Oficerami. — Polepszanie się stanu zdrowia Arcy-Xcia Zawiadowcy, postępuje. — Stany szleswigsko-holsztyńskie odroczyły się 10go b. m. — Organizowanie marynarki w *Kiel*, postępuje. — Rząd Xięztwa *Lippe-Detmold* oświadczy się także za umieszczeniem Pruss na czele Niemiec. — Król *Pruski* ozdobił Inspektora jeneralnego Rady medycznej w Egipcie, Doktora *Klot* Bej w *Kairze* orderem czerwonego Orła 2ej klassy. — Bawarska Izba Deputowa: 9go b. m. uchwaliła: na przypadek oddalenia się Deputowanych austrjackich z frankforckiego Zgromadzenia Narodowego, uchwały tegoż Zgromadzenia nie będą mogły być uważane za ważne, i w takim razie Deputowani bawarscy powinni także powyższe Zgromadzenie opuścić. — Króla *Bawarskiego* mieszkańcy *Mnichowa* 9go b. m. uczcili serenadą przy blasku 2000 pochodni. Tenże Monarcha udzielił żądaną dymisję tylko Ministrowi spraw wew: Panu *Beisler*, innych zaś w urzędowaniu zachował. — Między obranemi członkami do 1ej Izby prawodawczej pruskiej, znajdują się: Xżę Pruski, Ministrowie: *Brandenburg*, *Manteufel*, *Pommer Esche*, *von Bülow*, *Milde* i t. d.

Włochy. — Nominacja Jenerała *La Marmora* Ministrem wojny, rokuje dalsze zmiany w gabinecie sardyńskim. — Między rządem sardyńskim a neapolitańskim, nowe zaszły zatargi, ponieważ Poseł sardyński w Neapolu P. *Plezza*, nie zdołał uzyskać posłuchania u Króla; miano przesłać paszporta Posłowi neap: w *Turynie*, Panu *Ludolf*. — Bank w *Liwornie* zawiesił wypłatę gotówką.

Rozmaitości. — Rząd Belgicki wyznaczył dwie nagrody, jedną 5000 fr: i medal, za napisanie najlepszego dzieła o rolnictwie w ogólności; drugą 1000 fr:, za najlepszą rozprawę o zarazie kartofli. Zagraniczni przypuszczeni są do konkursu; termin prekluzyjny złożenia prac konkursowych w Ministerstwie spraw wewn: Belgickiem, w d. 1 Stycz: 1850 r. upływa. — W teatrze historycznym w *Paryżu* przedstawianym jest dramat *Tajemnice Londynu*, w ciągu którego okazywaną jest walka kogutów. Amatorowie klasyczności ubolewają nad tym nowym rodzajem romantyzmu. — Dawny legat przeznacza pewną ilość bochenków chleba do rozdziału pomiędzy dłużników niewypłatnych, osadzonych za długi w *Exeter*. Zdarzyło się w r. z., że w tem mieście znajdowała się tylko jedna osoba osadzona za długi. Ściśle jednak trzymający się litery prawa Anglicy, dostarczali jej całą ilość chleba legatem zapewnioną, to jest 29 bochenków 2-funtowych na tydzień. — W kraju *Adelaidy* (w Australji) taka panuje pomyślność, iż jeden z mieszkańców tej części świata pisał do przyjaciela w Anglji, że nie daje jałmużny, dla tego, bo niema ubogich aby ją brać. — Niedawno na wybrzeżu angielskiem pod *Blackpoot* w Hrabstwie Lancashire, złowiono rodzaj rekina, w którego brzuchu znaleziono butelkę mocno zatkaną, i obejmującą wiadomość o rozbitym statku *Wisdom*. Pismo to puszczone zostało na wodę w chwili najkrytyczniejszej, i zdaje się, że statek w mowie będący niepowrotnie zaginął. — Statek przybyły w tych dniach z *Danji*, przywiózł do *Anglji* 21,000 sztuk cegieł. — Wół oprowadzany po ulicach *Paryża* w dzień Tłustego Czwartku 1847 roku, nazywał się *Monte Christo*, a to wedle romansu *Dumasa*; rokiem wprzód nadano mu nazwę *Dagoberta*, figurującego w *Żydzie wiecznym tułaczu*, Suego; a nareszcie w r. 1845 zwał się *Ojcem Goriotem* (Père Goriot), i przypominał bohatera jednego z najsłynniejszych romansów *Balzaka*. — W *Paryżu* produkuje się teraz sławny fizjognomista, nazwiskiem *Julien*; nazywają go tam *człowiekiem o stu twarzach*. W tej chwili zadaniem jego jest naśladować wszystkie osoby wchodzące do *Tajemnic Paryża*, zacząwszy od *Rudolfa* aż do *Murfa*, *Pipeleta* i *Bakałarza*.

Fraszki. — Stary *Marcin* uczył młodego *Marcina* gramatyki, a chcąc mu praktyczne dać wyobrażenie o czasie teraźniejszym, rzekł: »Mówisz naprzykład, widzę osła; kiedyż więc go widzisz?” »Widzę go w tej właśnie chwili”, odrzekł młody *Marcinek* wlepiając oczy w mentora. — Pewna Jejmość pisząc do sąsiadki swojej, której mąż grywał na kontrabasie, zaadresowała list swój: »Do Pani Kontrabasistowej N.” Sąsiadka niechcąc być mniej grzeczną, odpisała: »Do Pani Waltorniściny S.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Batowski Stan: Oby: z Abramowa; Bernacki Tom: Oby: z Łomży; Czapski Alfons Oby: z Małopola: Cicińska Marjanna Ob: z Osobnej; Duczyński Mik: Oby: z Duchnic: X. Eminowicz Józ: Proboszcz z Radzanowa; Foerster Kar: Kup: z Pruss: Grabowski Fr: Oby: z Dobratycz; Gliczyński Stan: Ob: z Łomży; Kempner Salom: Kup: z Wielunia; Kobyliński Józ: Oby: z Tomaszowa; Korzeniewski Wład: Oby: z Pojewic; Kiciński Hr. z Ojrzenia; Łubieński Kazim: Hr. z Borowic; Okęcki Józ: Oby: z Krobowa; Przezdziecki Wład: Oby: z Olna; Rostworowski Adam Oby: z Łomży; Rogowski Domin: Oby: z Piskorów; Szmigielski Mich: Obyw: z Płocka; Sankowski Maxy: Patron z Łomży. (G. P.)

DONIESIENIA.

Inspektor Stada Rządowego Koni w Janowie. Z upoważnienia JW. Referend: Stanu Dyrek: Stada Rząd: Koni w Król: Polsk:, podaje do powszechnej wiadomości, iż w r. 1849, dla ułatwienia mieszkańcom kraju sposobności korzystania z Zakładu Stada Rządowego Koni, przeznaczone są punkta na Stacje Stadne, do których Ogiery prowincjonalne wysłane zostały. *I. w Gub: Warsz:.* 1) wieś Wilanów pod Warszawą, Ogierów 12; 2) miasto Skierniewice, Ogie: 6; 3) m. pow: Sieradz, Ogie: 12; 4) m. fabryczne Konstantynów, Og: 7; 5) w. Unisławice w Włocławskim, Og: 4; 6) w. Falęcice nad Pilicą, Og: 4.— *II. w Gub: Radomskiej.* 7) m. Gub: Radom, Og: 10; 8) m. Pinczów, Ogierów 6.— *III. w Gub: Lubelskiej.* 9) m. Janów Główna Stacja, Og: 12; 10) w. Dziesiąta pod Lublinem, Og: 13: 11) w. Rozwadówka w Radzyńskim, Og: 7; 12) m. Sokołów w Siedleckim, Og: 6; 13) w. Stanin w Łukowskim, Og: 7.— *IV. w Gub: Płockiej.* 14) w. Kuchary pod Drobinem, Og: 6 — *V. w Gub: Augustowskiej.* 15) m. Pow: Łomża, Ogierów 8. Otwarcie Stacji nastąpi z dniem 19 Lutego (1 Marca), i trwać będzie do 18/30 Czerwca r. b. W tym przeciągu czasu, każdy z mieszkańców doprowadzać może Klacze, do którejkolwiek bąć z wymienionych Stacyj, jak to mu najdogodniej wypadnie. Opłata od użycia celnego Ogiera, po Rsr. 2 k. 70; Klassy I, po Rsr. 1 k. 80; Klassy II, po Rsr. 1 k. 20; Klassy III, po kop. 60. Dozorujący nad Stacjami, mają sobie poruczonem stosowanie się w wyborze Ogierów do życzeń właścicieli Klaczy, a na dowód uiszczonej opłaty, zaraz przy pierwszem pokrywaniu, Kwity sznurowe z Kontroli Stacyjnej, wydawać są obowiązani. — W zastępstwie, *Eberhard.* Za Sekretarza Wydziału, D. *Suliński.*

Ktoby sobie życzył w tych dniach, na wspólny koszt, jechać do miasta MOSKWY, znajdzie dobrą okazję. Dowiedzieć się można w Handlu Sukiennym P. Schönfelda, na Krasińskim placu.



POJAZD z fordekiem, w dobrym stanie, znajduje się do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2441; o cenie można się dowiedzieć u Gospodarza w tymże domu.

POD ŁOSOSIEM, w domu Wojewódzkiego, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 596, obok Kuśnierza, otworzony został SKŁAD SPIRYTUSÓW, LIKIERÓW, WÓDEK Gdańskich, Żytniej Litewskiej, Francuzkiej, Araku krajowego, i Szumówki w różnych gatunkach.— Polecam się Łaskawej Publiczności znacznemi zapasami, po cenach umiarkowanych. F. *Schretter.*



Potrzebna jest SUMMA Rsr. 150, na hipotekę pewną, na Wieś o 4½ mili od Warszawy odległą, w Gubernji Warszawskiej, za umówionym procentem na rok, bez pośrednictwa Faktorów. Wiadomość na 1m piętrze w domu Nr 397, ulica Krako:-Przedmieście.

OSOBA płci żeńskiej, w średnim wieku, posiadająca język polski i niemiecki, uzdatniona do Zarządu Domu i dozoru Dzieci, życzy przyjąć takież obowiązki w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 103, na 1m piętrze od frontu.

Potrzebny jest POMOCNIK w miernictwie, do pomiaru Dóbr w Cesarstwie Rossyjskiem i w Królestwie Polskiem, któryby sam potrafił mierzyć, obliczać i pięknie rysować; zgłosić się może pod Nr 2779, ulica Sewerynów, dom Hrabiego Uruskiego, po informację do Rządcy domu.

Córka nieprawego łoża niezamężnej Elżbiety John, późniéj zamężnej za chałupnikiem Skudler, z imienia Anna Eleonora John, urodzona dnia 25 Listopada 1829 r. z górnego Ujścia (Ober-Tepperbuden) zmarła po śmierci jej rzeczonej Matki o ile wiadomo na dniu 3 Marca 1847 r. bezdzietnie i w niezamożności. Ponieważ SSrowie tejże nie są znani, przeto się wszyscy ci niniejszem wzywają, którzy pretensje do jej pozostałości szczególnie z posady chałupniczej pod liczbą 12 w górnym Ujściu położonej, składającej się roszczą, aby się z temiż pretensjami w terminie dnia 20 Listopada 1849 o godz: 11 z rana, przed Ur: Wilmowskim, Asesorem Sądu głównego w miejscu posiedzeń naszych zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, ich pretensje nie będą uwzględnione, ale owszem pozostałość jako bonum vacans, Skarbowi Rządowemu przypadnie.— Wolsztyn d. 12 Grudnia 1848.

Król: Sąd Ziemsko-Miejski.

W dniu 11/23 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w Warszawie w domu pod Nr 484 przy ulicy Miodowej, prawnie zajęta DRUKARNIA z wszelkiemi rekwizytami, w drodze exekucji sądowej, przez publiczną licytację sprzedaną zostanie.

Jan Szteinbrich, Komornik Tryb:.

ADMINISTRATOR DÓBR POWĄZEK I MŁOCIN.

Niżej podpisany, zawiadamia niniejszem Interesentów chcących ubiegać się o prowadzenie Szynków i innych Procederów w Barakach na ten cel służących, że w tym przedmiocie zgłosić się mogą do podpisanego Administratora w Powązkach zamieszkałego, lub do Kancelarji jego w domu pod Nr 2242 w Warszawie, gdzie bliższa informacja udzieloną im zostanie.—Zarazem zawiadamiam, iż w Powązkach są do wynajęcia: RESTAURACJA i BILARD, SZYNK Piwa, PIEKARNIA i CEGIELNIA.— Niemniej w domu pod Nrem 2242 przy ulicy Nalewki, do dzierżawy jego należącym, są do wynajęcia różne LOKALE od Wielkiej-Nocy r. b.

Administrator, M. *Forelle.*

Zaginęła OBLIGACJA Udziałowa Nro 76,807 z Serji Nru 1537. Uprasza się Znalazcę o zwrot tejże w Redakcji Kurjera, za *wynagrodzeniem Dziesięciu Rubli srebrem*, z nadmienieniem, iż stosowne ostrzeżenia w Banku Polskim i gdzie należy, uczynione zostały; nikt przeto, jak tylko prawy właściciel, żadnej z powyższej Obligacji korzyści mieć nie może.

KUŹNIA OBSZERNA, przy ulicy Niecałej Nro 614 lit: L, która od lat kilkunastu exystuje w tem miejscu, wraz z Mieszkaniem, z osobną Górą i Piwnicą; oraz **WARSZTAT** o 3ch oknach, użyteczny dla PP. Ślusarzy, Brązowników, lub Stolarzy, jest do najęcia (wraz z Mieszkaniem) od Wielkiej Nocy r. b. Wiadomość u Gospodarza.

DOM mieszkalny, złożony z 4ch Pokoi, przy którym znajduje się Ogród owocowy, oraz Zabudowania gospodarskie, jest z wolnej ręki do sprzedania, lub wydzierżawienia na letnie mieszkanie, w przyjemnem położeniu, w mieście Piasecznie. Wiadomość pod Nr 719 przy ulicy Leszno, na 1m piętrze od frontu.— Tamże znajdują się dwa FORTEPJANY, w dobrym stanie, jeden o 6u, 2gi o 6½ oktawy, do sprzedania lub wynajęcia.

ZAPOZWANIE EDYKTALNE Sukcesorów niewiadomych, zmarłych w Piotrkowie, w Królestwie Polskiem, Małżonków Alexandra i Brygidy Sakowskich. Przy podziale massy subhastacyjnej Wojciecha i Elżbiety Szymańskich Małżonków, pozostało po zaspokojeniu wszelkich Wierzycieli, Talarów 62 sgr. 29 na zbyciu, przy których również niewiadomi Sukcesorowie Alexandra Sakowskiego konkurują. Na wniosek Kuratora massy urod: Gembitskiego Komisarza Sprawiedliwości, postanowione zostało zapozwanie Sukcesorów niewiadomych Małżonków Alexandra i Brygidy z Sobisiów Sakowskich, którzy do pozostałej massy depozytalnej, składającej się z talarów 62 sgr. 29 pretensje mieć sądzą. Termin do zameldowania takowych wyznaczony został na dzień 26 Listopada 1849 r. przed południem o godzinie 10tej w gmachu naszym sądowym przed Deputowanym Urod: Prin Asesorem Sądu Nadwornego. Wszyscy niewiadomi Sukcessoro-

wie Małżonków Alexandra i Brygidy Sakowskich, tychże spadkobiercy, Cessyonaryusze lub też wstępujący co do ogłoszonej kwoty w ich prawa, zapozywają się z tem zaleceniem, ażeby się w terminie lub przed terminem wyznaczonym zgłosili, jako Sukcessorowie lub ich prawni Zastępcy wylegitymowali i dokumenta na to brzmiące ze sobą zabrali i złożyli, gdyż w razie niestawiennictwa, Massa ta specyalna jako Pana niemająca, uznaną, i Kassie Wdów Urzędników Sądowych, przysądzoną zostanie.— Ostrów dnia 8go Sierpnia 1848 r.— Król: Sąd Ziemsko-Miejski.



DOM o jednem piętrze, z Balkonem, wygodny, niedawno wymurowany, z Oficyną, Stajnią na parę koni i Wozownią, z Ogródkiem fruktowym, blisko Ogrodu Saskiego, Wód mineralnych i Gościnnego Dworu, z wszelkiemi dogodnościami, jest do sprzedania bez pośrednictwa Faktorów, i do odstąpienia od Wielkiej-nocy r. b. Wiadomość w Aptece W. Saskiego, przy ulicy Elektoralnej.

SPRZEDAŻ MERYNOSÓW.

W owczarni MERYNOSÓW Hrabiego Antoniego *Mitrowskiego* w *Gross Herrlitz*, w blizkości *Opawy* (Troppau), Szlązku C. K., równie jak w latach poprzednich, rozpoczęła się z dniem 1szym Stycznia 1849 r., Sprzedaż TRYKÓW i MACIOR z wolnej ręki. Wystawione na sprzedaż Merynosy rasowe, celują znakomitemi przymiotami pod względem wełny, umiarkowaną ceną, zdrowiem i płodnością. Szanowni Kupujący, zgłosić się zechcą do Dyrektora Ekonomicznego, Pana *A. Mayer*, w posiadłości *Gross Herrlitz*. Transporta do granic Rossji, podejmują się tylko w razie kupna, przynajmniej 25 sztuk Merynosów.

Od 1 Czerwca lub 1 Lipca r. b., są do wydzierżawienia z wolnej ręki, na lat 12, DOBRA Ziemskie, 20 mil od Warszawy, a $1\frac{1}{2}$ mili od szose odległe, położone po prawym brzegu Wisły, pół mili od rzeki spławnej i w okolicy handlowej w pobliskości kilku miast. Dobra te składają się: z 2ch większych Folwarków i jednego mniejszego, w dobrym gruncie, w części pod pszenicę zdatnego, zawierających w ogóle powierzchni gruntu ornego morgów nowopols: 960, przy dostatecznej robociźnie, z 225 m. nowop: łąk polnych, i 1285 m. nowop: łąk bielnych; z Gorzelni i Piwowarni przy dostatecznej ilości drzewa; z 2ch Młockarń i t. d., i z wszelkich potrzebnych Zabudowań; z Propinacji, w której wychodzi w przecięciu rocznie od 12 do 14,000 garncy wódki szumówki. Gotowa intrata wynosi zł. 17,000 rocznie. Inwentarze mogą być na gruncie nabyte. Do wejścia w dzierżawną possesją dóbr tych, potrzeba będzie do 80,000 zł. kapitału. Bliższa wiadomość u Gostkowskiego przy ul: Elektoralnej Nr 794, dom Krystyny Flindt. Ktoby sobie życzył dowiedzieć się o nazwisku i zamieszkaniu właściciela powyższych dóbr, celem rozmówienia się z nim wprost, może tego i za pośrednictwem korrespondencji dopiąć, adresując jak wyżej, byleby franko.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu pod Nr 477, nadszedł 11ty transport KAWJORU Astrachańskiego świeżego, zupełnie mało-solonego, Kapłonów, Ciećwierzy, Jesiotra, Sterledi zamrożonych, Sielaw augustows: i Kilkow rewelskich, oraz Jarząbków archangielskich, po cenie znacznie zniżonej.— A. *Kucharkin*.

Pod firmą *Szyrokowa*, do handlu Towarów Rossyjskich, w Gościnnym Dworze, pod Nr 1, za Żelazną Bramą, nadszedł transport JARZĄBKÓW i CIEĆWIERZY świeżych, które sprzedają się po znacznie zniżonych cenach.

OSOBA w średnim wieku, do zarządu gospodarstwem żeńskiem, chlubnemi opatrzona świadectwami, znająca się nadto na kuchni i robotach kobiecych, może dla siebie znaleść korzystne pomieszczenie w każdym czasie. Wiadomość u Rządcy domu Nr 324 przy ulicy Rynek Nowego Miasta.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

KOŃ kary anglezowany, rosły, jest do sprzedania w Hotelu Angielskim. Wiadomość u Szwajcara;— niemniej para KONI gniadych, karecianych, młodych, dobrze ujeżdżonych, są do sprzedania przy ulicy Żabiej w domu Lewenberga Nr 949, wprost bramy Saskiego Ogrodu, u Stangreta Jana.

FOLWARK w gruntach, łąkach i pastwiskach obszerny, z Gorzelnią, Browarem i Propinacją wiejską, z budowlą dostateczną, ze wsią zarobną, w bliskości kolei żelaznej, a w 5ciu milowej od Warszawy odległości, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana roku bieżącego.

GORZELANY, patentowany uczeń Pistorjusza, i mający tak od niego jak od Obywateli chlubne świadectwa, życzyłby przyjąć stosowny obowiązek lub objąć zwierzchni Zarząd, z obowiązkiem przysposobienia Uczniów na dokładnych Fabrykantów, podejmując się urządzić nowe Gorzelnie.

Ktoby miał do sprzedania DOBRA w Gub: Warszaws:, w części byłej Guber: Kaliskiej, w rozległości wyżej nad 250 włók chełmińskich, raczy takowych anszlag nadesłać do powyższego Kantoru, franko. Nadmienia się, że chęć kupna takowych Dóbr mający, uprasza, aby oprócz opisu Dóbr, był wykaz summ te dobra ciążących, jakoteż warunki wypłaty szacunku, niemniej oświadczyć raczą, czy przyjmą w szacunku Summę hipoteczną bardzo pewną i procent regularny przynoszącą, a kupno bez obejrzenia dóbr nastąpić może.

Jeżeli kto z Obywateli ziemskich, ma zamiar urządzić Dobra swoje przez zaprowadzenie regulacji i klassyfikacji gruntów, uskutecznienie stosownego do miejscowości gospodarstwa płodozmiennego, lub pragnie zaprowadzić oczynszowanie włościan, a do ułożenia i wykonania planu takowego urządzenia, potrzebuje dokładnie obznajomionego z powyższemi czynnościami AGRONOMA, zgłosić się raczy do powyższego Kantoru.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Jest do wydzierżawienia OGRÓD fruktowy i warzywny, w mieście, z Oranżerjami i Inspektami, lub bez takowych. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Potrzebny jest do nabycia DOM w Warszawie, któregoby szacunek nie przenosił 35,000 złp. Wiadomość w powyższym Kantorze.

W dobrach Krośniewickich, za miastem Kutnem, na trakcie Kaliskim leżących, znajduje się do sprzedania: 1) kilkadziesiąt korcy nasienia BURAKÓW białych, w cukier najobfitszych, z tegorocznego zbioru, po złp. 60 korzec;— 2) kilkadziesiąt korcy nasienia KONICZYNY czerwonej i białej, z tegorocznego zbioru, która w miesiącu Marcu będzie gotowa;— kilkadziesiąt sztuk BUHAI dwu, 3 i 4ro-letnich, z rassy Żuławskiej, oraz pomieszanej Żuławskiej ze Szwajcarską. Życzący sobie nabycia powyżej wymienionych przedmiotów, zgłosić się raczą z obstalunkami franko, do Zarządu tychże dóbr w Krośniewicach.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 1. Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 1.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Kominiarz. Dzieci żołnierskie.*

Osoby życzące sobie grającego do samego FORTEPJANU na Wieczory tańcujące, raczą zgłosić się pod Nr 58 w Rynku Starego Miasta, na 1m piętrze, w dziedzińcu, gdzie bliższą powezmą wiadomość.

SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
BOCK-BIER,
NA BUTELKI,
z Browaru **A. LENTZKIEGO**, rozpocznie się w Lokalu przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 795, z dniem 20tym b. m.